

mi z obozów koncentracyjnych i in. Autor dokonuje tu także próby rzucenia światła na okoliczności śmierci Róży Luxemburg i Karla Liebknechta w 1919 r.; spotykamy tu również wspomnienia z okresu tworzenia brygad międzynarodowych w Hiszpanii (1936-1939) a ponadto relacje z Marszów Wielkanocnych w latach 60-tych w Republice Federalnej. W większości tych testów znajdują się wzmianki o roli pieśni, jaką wówczas pełniła.

Motto tej części „Kto nie uczy się na błędach historii, zmuszony jest je powtarzać” (*Wer nicht aus den Fehlern der Geschichte lernt, ist gezwungen sie zu wiederholen*) świadczy o wymowie, jaką przypisuje autor tym właśnie pieśniom i wspomnieniom; sugeruje on, iż należy analizować i wyciągać wnioski z zawartych w nich treści odnoszących się do przeszłości, aby uniknąć popełnienia podobnych błędów.

Kolejno wyodrębnił w swej pracy K. Adamek utwory związane z ruchem emancypacji kobiet, pieśni protestujące przeciwko uchwaleniu ustaw o stanie wyjątkowym (*Notstandsgesetze*) czy też przeciw osławionemu dekretnowi o zakazie wykonywania zawodu w służbach publicznych (*Berufsverbot*).

„Droga narodów ku przyszłości wiedzie niekiedy poprzez mrok” (*Der Weg der Völker in die Zukunft geht durch manches dunkle Tal*) — pod takim hasłem umieścił autor interesujące utwory opiewające ruchy narodowowyzwoleńcze m. in. w Chile (1973), Grecji (1967-1974), Portugalii (1974), na Kubie (1959). Powyższe motto sugeruje, iż choć trudna jest niekiedy droga do zwycięstwa, nie należy rezygnować z niej. Cennym uzupełnieniem tej części są teoretyczne rozważania chilijskiego pieśniarza V. Jara na temat roli muzyki i pieśni w zaangażowanym ruchu oporu.

W ostatniej części autor zebrał pieśni wyrażające marzenia i tęsknoty młodego pokolenia, pieśni wzywające do przeciwstawienia się niesprawiedliwości społecznej, do wspólnej walki o lepsze „jutro”.

Omawiana książka, jakkolwiek nie ma charakteru publikacji naukowej, może być wykorzystana jako podręcznik pieśni zaangażowanej. Z uwagi jednak na bogactwo i różnorodność materiałów źródłowych w niej zawartych, może stanowić istotny przyczynek do dalszych badań nad tą tematyką.

Maria Wagińska-Marzec

WOLFGANG BERGSDORF: *Herrschaft und Sprache. Studie zur politischen Terminologie in der Bundesrepublik Deutschland*. Verlag Günther Neske, Pfullingen 1983. 366 ss.

W. Bergsdorf jest przedstawicielem średniego pokolenia politologów zachodni-niemieckich (rocznik 1941) i zajmuje się zagadnieniami języka jako środka osiągnięcia zamierzonych celów politycznych. *Herrschaft und Sprache* to druga ważna publikacja tego autora po *Wörter als Waffen*¹.

W. Bergsdorf jest nie tylko naukowcem, śledzącym rolę wiodących pojęć i haseł politycznych w RFN; jako kierownik Działu Krajowego w Urzędzie Prasy i Informacji rządu federalnego ma on również ścisły kontakt z praktyką polityczną, co wzbogaca z pewnością znacznie jego obserwacje. Jako członek partii chrześcijańsko-

¹ Patrz recenzja książki „Przegląd Zachodni” nr 5-6/1981, ss. 234-236.

-demokratycznej uczestniczyli aktywnie w pracach grupy ds. semantyki, która postawiła sobie za cel opracowanie nowej strategii językowej CDU/CSU i zasad ofensywnego działania w kampaniach wyborczych.

Herrschaft und Sprache to pierwsza obszerna i systematyczna monografia poświęcona terminologii politycznej w RFN, zmienności haseł i sloganów oraz ewolucji ich znaczeń na szerokim tle przemian w polityce wewnętrznej i zagranicznej zachodnioniemieckiego państwa.

Praca obejmuje okres od 1945 do 1980 r. i podzielona jest na 5 głównych części, które poza częścią I o charakterze ogólnym odpowiadają zasadniczej periodyzacji dziejów RFN.

Część I zawiera spostrzeżenia wynikające z dyskusji na temat zależności języka i polityki. Autor w bardzo przystępny sposób omawia funkcję języka jako efektu kreatywnej działalności człowieka. Przedstawia relacje zachodzące między znakiem językowym i określonym obiektem oraz społeczne uwarunkowania znaczenia symbolu. Omawiając rolę języka jako czynnika polityki wskazuje na jego specyfikę — wysoki stopień abstrakcji i nieprecyzyjności w połączeniu ze znacznym ładunkiem emocjonalnym. Zadaniem jego jest kształtowanie podobnego sposobu myślenia i zbliżonych postaw politycznych (funkcja perswazyjna) oraz kontrola społeczna (użycie określonych terminów jako wyrazu identyfikacji z daną polityką — funkcja stabilizująca).

Autor wskazuje na różne przejawy języka polityki i polityki językowej w pewnych okresach dziejów Niemiec (szczególnie w okresie III Rzeszy). Rozdział ten ma charakter ogólny, nie zawiera jednak — choć należało tego oczekiwać — pogłębionych rozważań teoretycznych jako podstawy do dalszych praktycznych obserwacji.

Część II *Kłęska i okres okupacji: Niemcy w latach 1945-1949* omawia charakterystyczne słowa-kłucze tego okresu, wypracowane przez poszczególne tzw. partie licencyjne i ich stosunek do siebie. Autor stwierdza, że mimo świadomości roli języka alianci nie byli w stanie wypracować obowiązującej w Niemczech polityki w tym zakresie. Problem ten podjęły powołane do życia partie polityczne. W swych odezwach i deklaracjach oparły się na podobnym zasobie terminologicznym, w którym na czoło wysunęły się hasła *Antifaschismus*, *Antimilitarismus*, *Demokratie*. Do haseł, których konsekwentnie unikano, co wynikało z ich zdeformowania w okresie faszystów, należały: naród, ojczyzna, świadomość narodu. Mimo dużej zbieżności idee te kryły w sobie odmienne wyobrażenia o systemie społeczno-politycznym państwa, co stało się przyczyną wczesnego zarysowania się pewnych różnic. KPD i SPD propagowały wówczas daleko idącą harmonię społeczną w oparciu o idee antyfaszystów. Z tego założenia wynikał, zdaniem autora, fakt bardzo ostrożnego posługiwania się terminologią marksistowską, w szczególności takimi pojęciami, jak 'klasa', 'walka klasowa', 'dyktatura', niosącymi w sobie ładunek społecznie dezintegrujący. Socjaldemokracja, wówczas jeszcze wierna swym pierwotnym pryncypiom nawiązywała do tej terminologii w większym stopniu niż KPD. CDU — jak pisze Bergsdorf — oparła się na zasadach etyki chrześcijańskiej, obierając jako sztandarowe hasła swej polityki 'wolność' i 'godność człowieka'; FDP natomiast hodował patosowi 'swobody' i 'wolnej konkurencji'. Charakterystyczne jest, że w zachodnich strefach doszło do stopniowego wycofania z użycia terminu 'antyfaszystów' i zastąpienia go szerszym i propagandowo wygodnym *Antitotalitarismus* (stawiającym na jednej płaszczyźnie faszyzm i komunizm). Właśnie terminologia antytotalitarna była — według tego autora — platformą jednoczącą większość partii w obliczu faktycznej niezgodności pewnych ich interesów. Bergsdorf konkluduje, że krótko po 1948 r. wszystkie wielkie partie w zachodnich strefach okupacyjnych osiągnęły

zasadniczy konsens dotyczący stosowania centralnych pojęć politycznych i zawartej w nich treści — fenomen dziś już nie spotykany.

Część III — *Era Adenauera: Stabilność poprzez integrację* to rozdział, w którym autor śledzi proces stopniowej polaryzacji profilu politycznego poszczególnych partii i szczególną zręczność polityki propagandowej K. Adenauera. Opierała się ona na zdecydowanej negacji „konfliktowej” terminologii socjaldemokracji, zawierającej wówczas jeszcze (program godesberski z 1957 r. stał się zasadniczo momentem przełomowym) spory ładunek elementów socjalistycznych (postulaty wyłączeniowe, kolektywizacja). Odpowiadająca duchowi ówczesnej epoki terminologia stosowana przez tego kanclerza, za pomocą której potrafił pozyskać opinię publiczną i zdobyć aprobatę społeczeństwa, tworzyła podwaliny pod złagodzenie społecznych sprzeczności i konfliktów. Często posługiwał się Adenauer pojęciem *Partnerschaft*, *Gemeinwohl*, *Ausgleich*, *Integration (der Vertriebenen und Flüchtlinge)*. W zakresie polityki niemieckiej dominowało hasło *Wiedervereinigung* oraz slogan ujmujący RFN jako *Provisorium*. Odzwierciedlenie w języku znalazł również specyficzny stosunek do NRD — rząd RFN posługiwał się jednoznacznie wartościami określającymi: *Statthalter Moskau*, *SBZ*, *Pankow-Regime*. Terminy *Leistungs- und Solidargemeinschaft* to językowy model nowego państwa zachodniemieckiego, dającego możliwość przezwyciężenia faszystowskiej „katastrofy” i stanowiącego wspólnotę, która udziela pomocy słabszym. Były one jakby obietnicą, antycypującą docelowy społeczny egalitaryzm.

Szczególne zaślugi K. Adenauera dostrzega autor w wypracowaniu adekwatnej terminologii, która stworzyła — jego zdaniem — podstawy pod niepowtarzalną w dziejach RFN stabilizację społeczną. Przyczyniła się ona znacznie do umocnienia władzy chrześcijańskiej demokracji. Pod koniec lat pięćdziesiątych dokonała się — zdaniem Bergsdorfa — znaczna sekularyzacja terminologii CDU; odejście SPD od „terminologii konfliktowej” pochodzenia marksistowskiego przyczyniło się do zbliżenia i uzyskania dużej homogeniczności w polityce zagranicznej pomiędzy ówczesną koalicją a opozycją.

W części IV *Od Erharda do Wielkiej Koalicji 1963 - 1969. Przygotowanie do transferu władzy* autor koncentruje się na omówieniu polityki kanclerza L. Erharda i profilu terminologicznego Wielkiej Koalicji CDU/SPD. Kanclerz Erhard — zdaniem autora — był w znacznym stopniu kontynuatorem polityki swego wielkiego poprzednika, co zmanifestował nawiązując do adenauerowskiej terminologii — w szczególności w zakresie polityki zagranicznej. Własny, indywidualny profil starał się wypracować w polityce wewnętrznej, lansując hasła: *Freiheit und Verantwortung*, *Gemeinwohl*, *organisches Ganzes* oraz *Verständigung* i *Kooperation*. Umocnieniu istniejącego stanu rzeczy służył slogan *Sicherheit und Stabilität*. Charakterystycznym hasłem polityki wewnętrznej Erharda stała się *formierte Gesellschaft*, która jednak wywołała gwałtowną polemikę (*deformierte Gesellschaft*), przyczyniając się m. in. do klęski strategii harmonii, nie znajdującej pokrycia w rzeczywistości. Bergsdorf, przypisując zręczności językowej dużą rolę w uzyskaniu aprobaty społecznej i sukcesu danej polityki, widzi w Erhardzie jednak pewnego rodzaju ofiarę jego własnej terminologicznej fantazji: słownictwo integracji przestało być już wiarygodne, natomiast przemiany, dokonujące się w polityce zagranicznej, narzucały konieczność zmiany politycznej frazeologii. Ta jednakże się nie dokonała. Wytworzył się zatem niedobór terminologiczny, powstała luka pomiędzy nowymi treściami (próbą zbliżenia obu światowych systemów, w związku z czym następowało pewne złagodzenie tendencji „antytotalitarnych”) a starą, nieadekwatną już terminologią. Brak konsekwencji w propagowaniu sloganu *Friedenspolitik*, nie podbudowanego

przez odpowiednie określenia towarzyszące, dominacja haseł tradycyjnych, nadto nieprecyzyjna ich treść sprawiły, że próba wprowadzenia nowych elementów i uwytkulenia symptomów nowej orientacji w polityce zagranicznej nie powiodła się. Moment ten — zdaniem Bergsdorfa — potrafiła zręcznie wykorzystać ówczesna opozycja (hasło E. Bahra: *Wandel durch Annäherung*).

Charakteryzując profil terminologiczny wielkiej koalicji autor wskazuje na znaczne rozbieżności w ramach tego układu, w którym każda z partii oddzielnie walczyła (także środkami językowymi) o zwiększenie swej atrakcyjności. Bergsdorf zwraca jednocześnie uwagę, że w okresie wspólnych rządów dokonały się kompromisy terminologiczne i dało się zauważyć pewne przenikanie haseł. W sferze gospodarki np. jako ogólne przyjęło się hasło *Planung und Steuerung*, które w połączeniu z chrześcijańsko-demokratyczną *soziale Marktwirtschaft* pozwoliło na wprowadzenie zmian w polityce ekonomicznej bez utraty wiarygodności rządu przy równoczesnym eksponowaniu chęci kontynuacji dotychczasowej strategii.

Nowe akcenty w polityce zagranicznej ery Kiesingera znalazły odzwierciedlenie w terminologii, na czoło której wysunęło się hasło *Wille zum Frieden, Verständigung der Völker*. Innowacje terminologiczne — jako wyraz chęci poprawy stosunków z drugim państwem niemieckim — zarejestrował Bergsdorf w odniesieniu do NRD; zauważył stopniowe odchodzenie od określenia *Zone* na rzecz *der andere Teil Deutschlands, die sog. DDR* czy nawet samo *DDR* (jako pierwsza posługiwać zaczęła się tą nazwą *FDP*). Autor ocenia, iż w erze wielkiej koalicji obie orientacje osiągnęły przejściowo znaczne zbliżenie w interpretacji swej centralnej terminologii.

Część V przedstawia politykę socjaldemokratyczno-liberalną lat 1969–1980, którą autor określił mianem „ruchu i otrzeźwienia” (*Bewegung und Ernüchterung*). Bergsdorf prezentuje w niej słowa-klucze polityki W. Brandta, akcentując ich dynamiczne pierwiastki (*Wandel, Fortschritt*), począwszy od sloganu *Kontinuität und Erneuerung*, obiecującego nowe elementy w polityce wewnętrznej, po eskalację tych obietnic w nowoczesnie brzmiącym hasle *Reformpolitik*. To ostatnie miało bardzo pozytywną konotację i — jak twierdzi autor książki — ze względu na swe szerokie pole znaczeniowe pozwalało sprowadzić do wspólnego mianownika nawet kontrastujące ze sobą intencje różnych grup w ramach koalicji rządzącej i poza nią; stały się one na tyle popularne i odpowiadające wymogom chwili, że nawet opozycja *CDU—CSU* ujęła je w swoim repertuarze.

W zakresie polityki społecznej z dobrym przyjęciem spotkało się hasło równości szans, choć nieprecyzyjne pod względem zawartych w nim treści. W polityce zagranicznej zauważyć się daje wyraźny zwrot. Naczelnym hasłem staje się *Frieden und Entspannung*. Oficjalne określenia *zwei deutsche Staaten, DDR, vom Nebeneinander zum Miteinander* odzwierciedlają nowe trendy w polityce wschodniej. Zdaniem W. Bergsdorfa, kanclerz Brandt potrafił ze szczególną umiejętnością posługiwać się nośnymi hasłami i adekwatnym językiem politycznym („język porozumienia”). Zarzuca jednak kanclerzowi, że w swej retoryce z osobliwą konsekwencją zwykł unikać wypełniania tych haseł treścią, kładąc nacisk na nadanie im odpowiednich, pozytywnych wartości i starając się wzbudzić sympatię wśród słuchaczy dodatnią konotacją naczelnych swych terminów. Te zastrzeżenia i zarzuty nie zostały jednak w wystarczającym stopniu udokumentowane; można uznać je za sąd raczej subiektywny.

W konfrontacji z sugestywną terminologią W. Brandta, niosącą w sobie wiele obietnic i wzbudzającą szerokie oczekiwania społeczne, opozycja milczała — twierdzi autor, ponieważ nie dysponowała wówczas niczym, co skutecznie mogłaby przeciwstawić tym nośnym hasłom.

Okres rządów W. Schmidta określił autor jako zwrot w kierunku pragmatyzmu. Terminologia tego kanclerza odznaczać się miała wielką powściągliwością, brakiem emocji. Stawiała ona na stabilizację, umiarkowanie i racjonalizm. Świadczy o tym m. in. wprowadzenie do zasobu haseł w miejsce wiodącego terminu *Friedenspolitik* — określenia *Entspannung*, odpowiadającego bardziej aktualnej sytuacji światowej. Inne hasła, świadczące — zdaniem Bergsdorfa — o wyżej wymienionych tendencjach to *Wiederherstellung der Funktionstüchtigkeit*, *Erhaltung der Leistungsstärke*, *Neuorientierung*.

Dużo miejsca w swej książce poświęca autor również ofensywie językowej CDU, która od 1975 r. podjęła próbę odnowy terminologicznej. Tej strategii językowej m. in. zwykło się przypisywać znaczącą rolę w osiągnięciu sukcesów wyborczych w latach osiemdziesiątych.

Książkę zamyka podrozdział poświęcony tendencjom rozwojowym języka polityki w RFN, stanowiąc zwarte podsumowanie całości wywodu. Autor konstatuje znaczne zmiany i ewolucję terminologii politycznej w ciągu 30 lat istnienia zachodniemieckiego państwa, co znalazło m. in. wyraz w semantycznej obszerności podstawowych pojęć i haseł politycznych; zaobserwować można — zdaniem autora — wyraźne przejście od konkretności w sferę pojęć nieprecyzyjnych o charakterze nierzadko nierealnych obietnic. To zjawisko wzbudza ostatnio coraz większe zainteresowanie i coraz częściej staje się przedmiotem badań w aspekcie psychologicznym i semantycznym.

Książka W. Bergsdorfa jest bardzo cenną pozycją materiałową, zaopatrzoną w pełny wykaz literatury przedmiotu. Zadaniem pracy było uwrażliwienie czytelnika na mechanizmy zmian terminologii politycznej i znaczenia haseł, wykształcenie krytycznego do nich podejścia i poszukiwania tkwiących u ich podstaw uwarunkowań politycznych i społecznych. Jednak to nie hasła i pojęcia są — jak stwierdza autor — motorem rozwoju politycznego (choć śledząc wywody Bergsdorfa można odnieść wrażenie, że przypisuje on im w politycznej praktyce decydującą rolę), lecz grupy polityczne, którym hasła te służą jako narzędzie propagandowe.

Książka jest nowatorską próbą spojrzenia na historię RFN poprzez pryzmat dominujących haseł i sloganów politycznych, w szczególności chadeckich i socjaldemokratycznych. Praca ma zdecydowanie politologiczny charakter, ale może też być cennym materiałem dla socjologów, językoznawców — ogólnie rzecz biorąc — badaczy zachodniemieckiej współczesności.

Iwona May

Beiträge zur sozialdemokratischen Wirtschaftspolitik, Wyd. U. Jens i G. Kurlbaum, Verlag Neue Gesellschaft, Bonn 1983, 226 ss.

W literaturze fachowej względnie rzadko spotyka się analizy polityki ekonomicznej, przeprowadzane nie przez teoretyków, naukowców badających określoną tematykę za uniwersyteckimi biurkami, ale przez jej bezpośrednich twórców i realizatorów. Taką próbą są *Beiträge zur sozialdemokratischen Wirtschaftspolitik — Przyczynki do socjaldemokratycznej polityki gospodarczej* wydane w 1983 roku. Wśród autorów widnieją nazwiska bardzo znane na politycznej scenie RFN, np. Herbert Ehrenberg — były przewodniczący SPD-owskiej Komisji ds. gospodarki i finansów oraz były federalny minister pracy i spraw socjalnych, czy Karl Schiller — były federalny minister gospodarki i finansów.